

Protokół Nr 4/07
z posiedzenia Komisji Rodziny, Ochrony Zdrowia, Spraw Społecznych
i Współpracy z Organizacjami Pozarządowymi Rady Miasta Bielsk Podlaski
w dniu 20 marca 2007 r.

Posiedzenie Komisji odbyło się w sali nr 36 Urzędu Miasta Bielsk Podlaski w godzinach 10.00-12.45. W posiedzeniu uczestniczyli: Przewodniczący Komisji-Kazimierz Henryk Leszczyński, Zastępca Przewodniczącego Komisji – Dariusz Fionik, Członek Komisji - Ignacy Grzybowski oraz Zastępca Burmistrza-Walentyna Szymczuk, Kierownik Referatu Gospodarki Przestrzennej-Kazimierz Prus (lista obecności w załączeniu do protokołu). Nieobecny - Członek Komisji Krzysztof Linka.

Posiedzeniu przewodniczył Przewodniczący Komisji – Kazimierz Henryk Leszczyński, który na wstępie powitał wszystkich zebranych i zapoznał z porządkiem obrad.

Do porządku obrad nie zgłoszono żadnych uwag.

Porządek posiedzenia:

1. Rozpatrzenie materiałów przedkładanych pod obrady VII sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski.
2. Sprawy różne.

Do pkt. 1

Informacja z działalności Bielskiego Domu Kultury w 2006 r.

Przewodniczący Komisji-K.Leszczyński poinformował, że przedłożonych informacji się nie głosi, a przyjmuje się je ewentualnie do wiadomości. Stwierdził, że informacja z działalności BDK jest treściwa, wynika z niej, że dużo jest organizowanych imprez, jednak sporo zespołów jest na tzw. garnuszkę miejską i w związku z tym jest dużo potrzeb a będzie ich coraz więcej, bo każdy ma swoje ambicje i każdy chciałby w czymś uczestniczyć a do tego są potrzebne pieniądze.

Członek Komisji-I.Grzybowski zwrócił uwagę, że w zespole „Wasiloczki” jest dyrygent i zarazem on akompaniuje natomiast w zespole „Kuranty” jest akompaniator, dyrygent i jeszcze chcą drugiego akompaniatora i trzeba aż trzech osób.

Przewodniczący Komisji-K.Leszczyński stwierdził, że chce poruszyć sprawę, która nie jest ujęta w informacji a o co cały czas się dopominają. Poprzednio przeszkodą było to, że miasto wystąpiło o pozyskanie obiektu kina, aby stworzyć cały kompleks miejski, ale do tej pory nie ma pozytywnych rezultatów w tym zakresie.

Z-ca Burmistrza-W.Szymczuk poinformowała, że ta sprawa utknęła na etapie Urzędu Marszałkowskiego Województwa Mazowieckiego. Można zapytać o to jaki jest stan obecny.

Przewodniczący Komisji-K.Leszczyński zwrócił uwagę, że interesują go perspektywy ponieważ przez to hamuje się modernizację obiektu w zakresie dostosowania łazienek w BDK dla osób niepełnosprawnych. Podkreślił, że na to narzekają osoby niepełnosprawne. Do budynku jest podjazd, ale jeśli chodzi o łazienki to jest niezgodne z wszelkimi założeniami kulturalnymi. Ta sprawa wraca co roku i Komisja składała wniosek o modernizację i dostosowanie łazienek, ale stale mówiono, że zostanie to zrobione jak przejmie się budynek kina.

Z-ca Burmistrza-W.Szymczuk stwierdziła, że są szanse na przejęcie tego obiektu. Bliższych wyjaśnień w tej sprawie udzieli Kierownik Referatu Pan K.Prus.

Przewodniczący Komisji-K.Leszczczyński stwierdził, że dobrze by było, gdyby zostało to przejęte i były możliwości zmodernizowania łazienek i dostosowanie ich dla niepełnosprawnych. Natomiast, jeśli z roku na rok to będzie się przedłużało, to ci wszyscy inwalidzi są jakby wyłączeni z tej działalności prowadzonej przez BDK.

Na posiedzenie przybył **Kierownik Referatu Gospodarki Przestrzennej Kazimierz Prus**. Poinformował on, że ostatnio Burmistrz Miasta wystąpił do Marszałka Województwa Mazowieckiego Pana Struzika z prośbą o pomoc w przyspieszeniu procedury związanej z przekazaniem na rzecz samorządu obiektu kina. Z posiadanych informacji z „MAXFILMU” wynika, że oni w Polsce mają kilka takich obiektów na własność czy w wieczystym użytkowaniu, które są zamknięte, nie są rentowne i nie przynoszą dochodów. Stracili nadzieję na to, że taki dochód będą mieli i jakby zapadły u nich już decyzje, że chcą te obiekty przekazać samorządom, nie tylko w Bielsku, ale i w innych miastach. Jednak ta cała procedura jest niesłychanie skomplikowana i to już trwa latami. My nie mamy żadnego instrumentu, żeby zmusić, czy przyspieszyć. Mogą tylko monitorować i to robią, rozmawiają telefonicznie i piszą pisma.

Przewodniczący Komisji-K.Leszczczyński zwrócił uwagę, że przez to jest blokada modernizacji łazienek w BDK na potrzeby osób niepełnosprawnych.

Kierownik Ref.GP-K.Prus stwierdził, że jeśli by miała być ta modernizacja to dobrze by było, aby jasna była sprawa obiektu kina i wówczas można zrobić coś kompleksowo. Dyrektor twierdzi, że jest w stanie zagospodarować te pomieszczenia racjonalnie i rozsądnie z pożytkiem dla miasta. Problemem jest to, że nieruchomość jest obciążona hipoteką na rzecz Skarbu Państwa. Kina uwłaszczają się trochę inaczej niż domy kultury na majątku Skarbu Państwa. W przypadku domu kultury było to nieodpłatnie natomiast kina musiały zapłacić, ale nie zapłaciły, bo nie miały pieniędzy i w związku z tym zostały obciążone hipoteką, która jest ujawniona w księdze wieczystej. Jest to prawie 400 tys. zł oraz odsetki, bo na tyle rzeczoznawcy wycenili wartość nieruchomości. Gdyby przejmowali tę nieruchomość to nie z hipoteką i trzeba byłoby tę hipotekę zdjąć.

Przewodniczący Komisji-K.Leszczczyński stwierdził, że jest tego rodzaju niepewność kiedy ta nieruchomość zostanie przejęta, kiedy ją się zagospodaruje, bo przez to blokuje się pewne sprawy dla osób niepełnosprawnych.

Kierownik Ref.GP-K.Prus poinformował, że „MAXFILM” pozytywnie się wypowiedział w kwestii przekazania tylko muszą to wszystko dopiąć.

Członek Komisji-I.Grzybowski stwierdził, że ta sprawa wraca co roku już od 5 czy 6 lat. Chciałby zobaczyć jak często miasto interweniuje, chciałby zobaczyć te pisma, które były wysyłane, ile było tych pism, jak często są kierowane, bo może jest tego zbyt mało i za mało się dokucza.

Kierownik Ref.GP-K.Prus poinformował, że zaraz te pisma przyniesie. Dodał, że to nie zależy od tego.

Z-ca Burmistrza-W.Szymczuk zwróciła uwagę, że ta sprawa nie ciągnie się od 6 lat.

Przewodniczący Komisji-K.Leszczczyński stwierdził, że trwa to co najmniej 4 lata i chodzi o wniosek Komisji w tej sprawie.

Z-ca Burmistrza-W.Szymczuk poinformowała, że jeśli chodzi o wniosek to z tym się zgadza, ale kwestia przekazania obiektu ciągnie się może 2-3 lata.

Członek Komisji-I.Grzybowski stwierdził, że najpierw wyjaśniano, iż mają ubiegać się o ten obiekt, potem, że się ubiegają i tak mówi się co roku.

Przewodniczący Komisji-K.Leszczczyński zwrócił uwagę, że dwa lata temu jeszcze kino istniało. Dodał, że kultura to nie tylko tańczenie, granie i śpiewanie, ale zarazem i kultura osobista a w BDK koliduje to z tą treścią najbardziej intymną.

Członek Komisji-I.Grzybowski zwrócił uwagę, że słyszy się głosy iż nasze miasto nie jest tak małe a nie ma w nim kina.

Przewodniczący Komisji-K.Leszczyński zwrócił się z pytaniem, czy w sytuacji przejęcia kina przez samorząd, miasto dysponowałoby salą kinową, czy byłaby ona przeznaczona na inne pomieszczenia służące kulturze, czy byłoby kino.

Z-ca Burmistrza-W.Szymczuk stwierdziła, że kino to na pewno nie, ale na pewno byłaby to sala ze sceną, gdzie mogłyby odbywać się przedstawienia teatralne i inne występy. Oczywiście to nie wyklucza kina, ale trzeba byłoby zrobić remont, odpowiednią scenę, oświetlenie, itp., aby miało to właściwy wygląd.

Członek Komisji-I.Grzybowski stwierdził, że w ramach BDK można sprowadzać filmy.

Przewodniczący Komisji-K.Leszczyński zwrócił uwagę, że teraz kina są na innym poziomie technicznym, muszą być dopasowane dla widza.

Z-ca Przewodn.Komisji-D.Fionik stwierdził, że filmy mogą być jednym z elementów pracy i np. Dom Kultury mogłyby prowadzić seanse filmowe.

Członek Komisji-I.Grzybowski stwierdził, że na przygotowanie kina z prawdziwego zdarzenia potrzebne są duże pieniądze. Obecnie młodzież ze szkół jeździ do kina do Białegostoku.

Z-ca Przewodn.Komisji-D.Fionik poinformował, że jeżdżą też do Hajnówki, gdzie przy Muzeum Białoruskim jest kino. Jest tam sala kinowa, operator i oni na tym zarabiają.

Przewodniczący Komisji-K.Leszczyński stwierdził, że w Bielsku też nie należy pozbywać się ekranu, żeby to kino było w formie częściowej, czy stałej.

Kierownik Referatu Gospodarki Przestrzennej-Kazimierz Prus przedstawił dokumenty dotyczące obiektu kina. Poinformował on, że ta sprawa jest z 2000 roku, przy czym w 2000 roku od początku nie był to temat przekazania obiektu kina dla miasta, lecz najpierw chodziło o uregulowanie stanu gruntów, ponieważ na skutek błędu i radni o tym wiedzą, że przez pomyłkę, która była powielana kilka razy kino uwłaszcilo się na części gruntu pod Domem Kultury. Błąd polegał na tym, że są tam dwie działki i wszyscy myśleli, że granica przebiega po ścianie budynków, choć i ta ściana jest uskokiem. Okazało się, że podział jest pod BDK i nikt tego nie zauważył. Pierwsza korespondencja to była próba jakby cofnięcia tego uwłaszczenia i spór toczyli łącznie z postępowaniem w sądach administracyjnych. Odwrócić tego uwłaszczenia nie udało się. Kino zajmowało takie stanowisko, że ewentualnie to wieczyste użytkowanie odsprzedają nam, ale dokupować też nie mogli, bo byłoby to z hipoteką, ponieważ po podziale ta część wydzielona też byłaby obciążona hipoteką. Takie stanowisko nie było do przyjęcia. W 2005 r. pojawiły się interpelacje radnych. Jest pismo z Urzędu Marszałkowskiego do Urzędu Miasta w sprawie wydzielenia i uregulowania tego stanu. Jest wystąpienie z kwietnia 2005 r. Burmistrza Miasta, który zwraca się z prośbą o rozważenie możliwości przekazania na rzecz gminy miejskiej prawa wieczystego użytkowania nieruchomości zabudowanej budynkiem, czyli wtedy jak to kino zamykano już pojawiła się inicjatywa u nas, aby oni nam ten budynek przekazali. Kolejne pismo jest z lipca 2005 r. o przekazanie i jest odpowiedź, iż nie jest możliwe przekazanie na rzecz gminy prawa użytkowania wieczystego i że przedmiotowa nieruchomość jest elementem składowym majątku spółki w związku z czym możliwa jest jej ewentualna sprzedaż. Pierwsze pisma dotyczyły sprzedaży przez nich, ale nie przekazania. Kolejne wystąpienie Burmistrza jest z sierpnia 2005 r. gdzie zwraca się z prośbą o sprzedaż na rzecz gminy miejskiej prawa wieczystego użytkowania oraz o wypowiedź w kwestii wygaszenia obciążeń hipotecznych przed nabyciem przez gminę miejską. Ponieważ nadzór budowlany prowadził postępowanie w kwestii różnych zagrożeń, które się tam pojawiają jest pismo Wiceprezesa zawierające odpowiedź dla PINB. Istotną rzeczą jest to, że „MAXFILM” prowadził korespondencję ze Skarbem Państwa dotyczącą wygaśnięcia użytkowania wieczystego i przekazania nieruchomości samorządowi miasta Bielsk Podlaski w uzgodnieniu z Wojewodą Podlaskim. Potem oni to swoje stanowisko zmienili i 18 stycznia 2006 r. pojawia się pierwszy zapis, że zaczynają rozważać sprawę przekazania nieruchomości na rzecz miasta. Jest też spisana

notatka służbowa dotycząca kwestii złego stanu technicznego budynku. Jest decyzja nadzoru budowlanego. Są odpowiedzi na interpelacje radnych. W dniu 6 lipca 2006 r. jest wystąpienie Burmistrza, który zwraca się z prośbą o informację w sprawie możliwości nabycia na rzecz gminy miejskiej prawa wieczystego użytkowania nieruchomości zabudowanej budynkiem Kina „Znicz” i kwestii wygaśnięcia obciążeń hipotecznych przed nabyciem. Przy czym słowo nabycie nie należy rozumieć jako kupno. Chodzi tu o darowiznę. Jest konstruktywna odpowiedź z 18 lipca 2006 r. „MAXFILM”-u, że instytucja filmowa kontynuuje działania zmierzające do uzyskania zgody na przekazanie na rzecz gminy miejskiej Bielsk Podlaski prawa wieczystego użytkowania nieruchomości zabudowanej budynkiem Kina „Znicz”. W treści tego pisma jest informacja, że instytucja wystąpiła do Zarządu Województwa Mazowieckiego o zajęcie stanowiska w przedmiotowej sprawie. Dodał, że wiele razy rozmawiali telefonicznie w tej sprawie i mają notatki z tych rozmów. Była m.in. rozmowa telefoniczna Zastępcy Burmistrza z 14 listopada 2006 r. z Prezesem Krzysztofem Andrackim w sprawie przekazania gminie miejskiej nieruchomości kina „Znicz”. Prezes odpowiedział, że sprawa jest aktualna i ich zamiarem jest w jak najkrótszym terminie przekazanie gminom zbędnych nieruchomości nie tylko w Bielsku Podlaskim, ale również w innych miejscowościach. Prezes poinformował, że problem tkwi w procedurach prawnych, na które nie ma wpływu i w sprawie zbycia nieruchomości czeka na decyzje walnego zgromadzenia akcjonariuszy, czyli Zarząd Województwa Mazowieckiego. Aktualnie nie wie, czy tą sprawą będzie zajmował się stary, czy nowy Zarząd, bowiem albo są wybory i mija czas zanim nowy zarząd województwa rozpozna problem, albo zarząd w „MAXFILMIE” się zmieniał. Po zajęciu stanowiska przez walne zgromadzenie akcjonariuszy decyzje podejmie rada nadzorcza. Decyzja rady nadzorczej w sprawie zbycia nieruchomości musi być zatwierdzona zgodnie ze statutem spółki akcyjnej przez walne zgromadzenie akcjonariuszy. Odczytał treść notatki z przeprowadzonej rozmowy telefonicznej. Jeśli chodzi o koszty i na jakiej zasadzie nastąpiłoby przekazanie to z wypowiedzi Prezesa wynikało, że na pewno w rozliczeniu finansowym będzie to na zero i uważa on, że obciążenie hipoteką jest zbyt wysokie. Na dzień 15 stycznia 2001 r. wynosiło 396 544 zł. Prezes zapewnił, że jak będą podjęte decyzje o zbyciu nieruchomości to niezwłocznie o tym poinformuje. Ostatnio, w dniu 11 marca br. Burmistrz Miasta napisał do Marszałka Województwa Mazowieckiego Pana Struzika pismo, w którym zwraca się z prośbą o przyspieszenie procedur i pomoc dla instytucji „MAXFILM” SA w sprawie umożliwienia przekazaniem przedmiotowej nieruchomości na rzecz gminy miejskiej bez obciążeń hipotecznych. Jeszcze na to nie ma odpowiedzi.

Przewodniczący Komisji-K.Leszczczyński zwrócił uwagę, że można byłoby w tę sprawę włączyć Urząd Marszałkowski lub Wojewodę.

Kierownik Ref.GP-K.Prus wyjaśnił, że Wojewoda Podlaski nie ma tu takich kompetencji, bowiem „MAXFILM” jest instytucją Marszałka Województwa Mazowieckiego i z tych pism wynika, że oni są kompetentni w podjęciu decyzji. To jest inny samorząd.

Przewodniczący Komisji-K.Leszczczyński stwierdził, że chodzi tu o pewną pomoc i współpracę.

Kierownik Ref.GP-K.Prus stwierdził, że jego zdaniem to nic nie pomoże i należy poczekać na odpowiedź Pan Struzika. Rzeczą oczywistą jest to, że jeśli budynek nie przynosi dochodów to przynosi straty a jest to instytucja filmowa i działa na rozrachunku gospodarczym. Jest to spółka akcyjna, wojewódzka instytucja działająca na całą Polskę a właścicielem jest samorząd województwa mazowieckiego.

Członek Komisji-I.Grzybowski zwrócił się z pytaniem, czy oni odprowadzają podatek i czy nie zalegają z opłatami.

Kierownik Ref.GP-K.Prus poinformował, że to trzeba byłoby sprawdzić, ale wcześniej to wszystko było uregulowane. Poinformował, że działka jest o powierzchni 1414 m².

Przewodniczący Komisji-K.Leszczczyński stwierdził, że ta sprawa może ciągnąć się latami.

Kierownik Ref.GK-K.Prus stwierdził, że nie wydaje się, aby to trwało latami, bo oni nic innego tam nie robią. Obiekt w środku wygląda żałośnie, bo nikt go nie remontował. Ponadto nie jest to zbyt dochodowa działalność, bowiem jak pojawiło się video i możliwość oglądania filmów w komputerze to te kina padły.

Przewodniczący Komisji-K.Leszczynski zwrócił uwagę, że teraz kina muszą być atrakcyjne.

Kierownik Ref.GP-K.Prus stwierdził, że nasze miasto jest chyba za małe na tego typu kino i może jeszcze w Białymstoku to by się utrzymało, a u nas to raczej nie.

Członek Komisji-I.Grzybowski zwrócił uwagę, że jest teraz nowa władza i może ta sprawa w końcu ruszy, ale trzeba im ciągle o tym przypominać.

Przewodniczący Komisji-K.Leszczynski uważa, że ta sprawa nie zamyka się na tym i w dalszym ciągu będą interwencje oraz prośby o pozytywne jej załatwienie, ponieważ jest to na czasie i nawet podając argumentację, że przy modernizacji BDK konieczne jest przystosowanie dla potrzeb osób niepełnosprawnych pewnych rzeczy, gdyż bez tego blokuje się dla tych ludzi udział w imprezach kulturalnych. Można też dodać, że w ramach nakazów Unii Europejskiej muszą być dostosowane pewne sprawy dla osób niepełnosprawnych i chcemy, aby to było. Chodzi o to, żeby BDK nie był znany tylko z tego że są zespoły, że kwitnie kultura a higiena i kultura osobista jest pod znakiem zapytania.

Członek Komisji-I.Grzybowski zwrócił uwagę, że nie ma roku, aby nie szły środki na remont dachu BDK i np. ostatnio wydano 2800 zł.

Z-ca Burmistrza-W.Szymczuk stwierdziła, że skoro dach przecieka to trzeba go naprawić. Gdyby został on wyremontowany gruntownie to nie byłoby tych kwot.

Członek Komisji-I.Grzybowski stwierdził, że to daje do myślenia i trzeba raz wydać pewną kwotę i zrobić dobrze a nie co roku remontować.

Z-ca Burmistrza-W.Szymczuk poinformowała, że trzeba opracować całą dokumentację kompleksowo i wówczas to robić.

Przewodniczący Komisji-K.Leszczynski stwierdził, że gdyby nieruchomości została przejęta to można byłoby wykonać to na całości a tak to się tylko łąta.

Z-ca Burmistrza-W.Szymczuk poinformowała, że problem występuje na złączeniu obu budynków, ponieważ tam przecieka woda i jeśli przeprojektuje się i zrobi kompleksową dokumentację to wówczas ten problem się wyeliminuje. Może w tym roku to się uda.

Przewodniczący Komisji-K.Leszczynski zwrócił uwagę, że w tych kierowanych pismach może też trzeba te problemy przedstawić, że to wpływa na obiekt miasta dom kultury.

Z-ca Burmistrza-W.Szymczuk poinformowała, że pisali o tym złym stanie technicznym. Było też kilka kontroli z nadzoru budowlanego.

Kierownik Ref.GP-K.Prus poinformował, że z nadzoru było prowadzone postępowanie i była wydana decyzja nakazująca instytucji „MAXFILM” usunięcie nieodpowiedniego stanu technicznego budynku kina „Znicz” powodującego stan zagrożenie bezpieczeństwa życia lub zdrowia ludzi przez odpadające tynki ze ścian z rygiem natychmiastowej wykonalności. Zapoznał zebranych z treścią tego pisma.

Z-ca Burmistrza-W.Szymczuk poinformowała, że mimo tego nic nie zrobiono w tym zakresie.

Kierownik Ref.GP-K.Prus poinformował, że coś próbowali robić, ale się nie dogadali i Dyrektor BDK sam tym się zajął. Mamy nadzieję, że jednak jest ten pozytywny kierunek w kwestii przekazania nieruchomości. Dla nich nie ma żadnego interesu trzymanie tego obiektu, bo z roku na rok coraz gorszy jest jego stan a inwestować w nim nie będą, bo nie mają pewności, że zarobią. Wcześniej rozmawiał z wiceprezesem tej instytucji i pytał on, czy dałoby się na tym zarobić. Powiedział mu, że raczej nie, bo jeśli chodzi o lokale użytkowe to w mieście ich nie brakuje i nawet nadbudowa piętra też nic nie da, bowiem w Bielsku sklepy na

piętrze się nie utrzymują. Z tego co teraz widać to próba inwestowania z ich strony raczej nie ma szans powodzenia. Jest obrany ten kierunek, aby nam tę nieruchomość przekazać.

Przewodniczący Komisji-K.Leszczyński stwierdził, że pozostaje jedynie wykazywać stałe zainteresowanie tą sprawą.

Kierownik Ref.GP-K.Prus poinformował, że nie będą odpuszczać i jeśli nie otrzymają przez miesiąc odpowiedzi od Marszałka to zastanowią się, gdzie i do kogo dalej się kierować w tej sprawie.

Przewodniczący Komisji-K.Leszczyński podziękował Panu Prusowi za informację.

Kierownik Referatu Gospodarki Przestrzennej K.Prus opuścił salę obrad.

Członek Komisji-I.Grzybowski stwierdził, że zastanawiające jest to w jaki sposób doszło do takiej prywatyzacji, że sejmik województwa mazowieckiego jest właścicielem tych wszystkich kin.

Przewodniczący Komisji-K.Leszczyński stwierdził, że tak to zostało zrobione i przekazane, że jest on właścicielem na całą Polskę, ale o prywatyzacji w Polsce nie będą teraz dyskutować. Uważa, że ta sprawa dotycząca pozyskania nieruchomości nadal jest aktualna i sądzą, że Burmistrz i Urząd Miasta będą do skutku tym się zajmować. Skoro nie ma uwag to proponuje przyjąć stanowisko, że Komisja zapoznała się z informacją dotyczącą BDK i przyjęła ją do wiadomości.

Komisja zapoznała się z przedłożoną informacją i przyjęła ją do wiadomości.

Informacja z działalności Miejskiej Biblioteki Publicznej w 2006 r.

Przewodniczący Komisji-K.Leszczyński stwierdził, że w tym materiale brakuje mu pewnych informacji, które zawsze były podawane. Chodzi o to, że MBP dysponuje łącznie 96 tytułami prasy bieżącej w tym 81 w czytelni dla dorosłych i 15 w czytelni dla dzieci i młodzieży, i czy Pan Cieśla nie mógłby udostępnić tych tytułów.

Na posiedzenie poproszono Dyrektora Miejskiej Biblioteki Publicznej Wiesława Cieśłę.

Przewodniczący Komisji-K.Leszczyński poprosił o przedłożenie na najbliższą sesję, do wglądu dla Komisji zestawienia tytułów prasy bieżącej gromadzonej w czytelni dla dorosłych oraz w czytelni dla dzieci i młodzieży.

Dyrektor MBP-W.Cieśla poinformował, że może to przygotować wcześniej jeszcze przed sesją.

Przewodniczący Komisji-K.Leszczyński poruszył sprawę obiektu Biblioteki i jego nieestetycznego wyglądu. Ta sprawa trwa do tej pory, bo Pan Dyrektor nic nie może zrobić w tym zakresie bez pomocy miasta. Była zgłaszana sprawa termoizolacji obiektu i odnowienia elewacji, ale to upadło z tego względu, że nie ma wniosków ze strony Pana Dyrektora a tu wychodzi jakby inicjatywa od radnego i radny jest jakby bardziej tym zainteresowany niż Dyrektor. Zwrócił się z pytaniem, czy celowe jest zgłoszenie tej sprawy i chciałby, aby Pan Dyrektor wypowiedział się, czy celowe jest ujęcie tego zadania w przyszłorocznym budżecie. Uważa, że można było to ująć w tegorocznym budżecie, gdyby pewne sprawy były zainicjowane od Pana Dyrektora, jeśli nie termoizolacji to przynajmniej odnowienie elewacji, aby Biblioteka wyglądała w sposób estetyczny, gdyż obecnie obiekt jest popisany, pomazany i przedstawia niechlujny wygląd. Jest to rozpaczliwy obraz obiektu kultury co niekiedy odstrasza ludzi i wywołuje wiele komentarzy.

Dyrektor MBP-W.Cieśla poinformował, że ubolewa nad tym wszystkim, nad tą estetyką zewnętrzną jednak ten wizerunek zmienia się radykalnie po wejściu do środka. To jest bolączką, którą myśli, że przy wsparciu całej Rady uda się rozwiązać, bowiem jego dotychczasowe interwencje, głównie chodzi o organy ściągania są nieskuteczne i ma podobne problemy jak większości dyrektorów placówek położonych daleko od centrum. Dziwi go to, że inne budynki jak np. Urząd Skarbowy, czy Starostwo nie są pomazane żadnymi graffiti, że

w centrum udaje się utrzymać porządek natomiast poza już nie. Codziennie martwi się o to, czy nie będzie wybitych szyb w budynku i czy nie będzie włamania, ponieważ w roku ubiegłym było wiele dewastacji łącznie z włamaniem i ze znacznymi uszkodzeniami. Po godzinach pracy Biblioteki przy budynku gromadzi się młodzież, odbywa się tam konsumpcja alkoholu w takim stopniu, że pozostałościami po tym się są pobite butelki i pomazane ściany. W miarę możliwości zamalowują na bieżąco ohydne napisy. Zdarzają się tam też bijatyki. Jest w ciągłym kontakcie z Policją. W najbardziej skrajnych przypadkach, kiedy jest włamanie, przychodzi Policja i podejmuje rutynowe działania, zajmuje to sporo czasu, spisują protokoły, ale sprawy zostają umorzone. Dostaje odszkodowanie z PZU. Na pewno problemem są te napisy i dobrze by było, aby otoczenie Biblioteki było ogrodzone i przez tyle lat na pewno zieleń by tam urosła a teraz to się nie udaje, gdyż zaraz drzewka są niszczone. Ponadto na posesję są wyprowadzane psy i interwencje oraz zwracanie uwagi mieszkańcom nic nie daje. Skutek jest taki, że ten obiekt po godzinach pracy jest we władaniu chuliganów. Z powodu tego brzydkiego wyglądu zewnętrznego, MBP nawet nie może znaleźć się w różnych folderach. Próbowali te napisy zdrapywać, ale nie da się tego zrobić, gdyż farba weszła w cegłę. Niektórzy to nawet specjalnie ukradli drabinę, aby wysoko wejść i tam zrobić napisy. Policja próbowała ścigać te osoby, ale napisy pozostały. Stwierdził, że cieszy się z tego, iż ta Komisja troszczy się o obiekt i chce zaapelować do wszystkich przewodniczących Komisji, aby może na oddzielnym posiedzeniu zapoznali się z tą placówką, zaprasza wszystkich do MBP i aby pewne sprawy kompleksowo rozważyli. Jest przecież i Komisja Porządku. Poinformował, że wielokrotnie mówił Komendantowi Policji, że osoby, które przebywają na posesji Biblioteki po godzinach pracy należy traktować jako przebywające tam nielegalnie, bo to nie jest placówka użyteczności typu kawiarnia, czy skwer miejski a jest to posesja oddana mu w zarząd. W godzinach pracy ponoszą odpowiedzialność i każdy może tam przyjść natomiast w jakim celu zbierają się tam osoby po godzinie 18-tej i co tam można robić o tej porze. O godzinie 22-giej nie będzie interweniował i nakłaniał osoby tam przebywające do opuszczenia posesji, bowiem wie czym to może grozić.

Przewodniczący Komisji-K.Leszczyński poinformował, że składał wnioski o wykazanie ile jest tych dewastacji na terenie miasta, kiedy one były i kto został ukarany. Taką informację otrzymał i wynikało z niej, że są to niewielkie straty corocznie, tak napisał Urząd, i to jest jakby wkalkulowane w istnienie tego wszystkiego. Z drugiej strony opłacane są patrole policyjne, żeby pilnowali porządku i najgorsze jest to, że w dalszym ciągu będzie to z miernym skutkiem. Stale będziemy dopłacać a wymiernych spraw co do pewnych obiektów i zachowań nie ma. Trudno jest ogrodzić teren MBP i nie da się wydzielić posesji Biblioteki.

Dyrektor MBP-W.Cieśla poinformował, że są tam ciągi komunikacyjne i ludzie muszą tamtędy chodzić. Natomiast jeśli chodzi o rozgraniczenie posesji to są sytuacje, że młodzież gra w piłkę na trawniku, wydeptuje zieleń i na zwracaną im uwagę rodzice twierdzą, że jest to teren spółdzielni mieszkaniowej. Poinformował, że zgłaszają się firmy ochroniarskie np. „Lider”, który proponował ochronę obiektu za kwotę 150 zł. brutto. Rzecz polegała na tym, że firma po zainstalowaniu odpowiedniego alarmu i swego urządzenia nadawczego przez kilka dni w tygodniu w godzinach ustalonych przez dyrektora patrolowałyby teren oraz zmuszała gromadzące się osoby do opuszczenia posesji. Być może nękanie gromadzącego się tam towarzystwa przyniesie skutek taki, że po pewnym czasie opuszczą oni to miejsce. Przy pierwszej propozycji budżetu wnioskował o środki na ten cel, ale wiadomo, że pieniądze są takie a nie inne i musieli z tego zrezygnować, bo nie było ich na to stać. Podobne problemy mają Przedszkola Nr 5 i 7, gdzie nawet za ogrodzeniami zbierają się grupy chuligańskie, konsumują alkohol i dewastują mienie. Jeśli chodzi o priorytety to bardzo się cieszy, że Komisja zauważa te sprawy i o to wnioskuje, ale w tej chwili ma pewne sprawy niedokończone i chciałby konsekwentnie je dokończyć. Dzięki sukcesywnym dotacjom przez parę lat udało się praktycznie zakończyć wymianę stolarki okiennej. Obecnie w Bibliotece jest ciepło i nie ma problemu niedogrzenia budynku, nie ma 13 stopni a jest 18-19 stopni ciepła. Ta wymiana trwała kilka lat, od 2004 roku i pozostało jeszcze do końca wymienić 20 okien. Z firmą prowadzą cały czas negocjacje i dostają upusty. Mają jeszcze do pomalowania jeden magazyn, jest to duże pomieszczenie i sami nie dadzą rady tego zrobić, bo chce powiedzieć, że przez tyle lat sami odnowili pomieszczenia w MBP i nie zatrudnili żadnego malarza, a wydając tylko środki na zakup farby, prace wykonywali pracownicy biblioteki w okresie wakacji od 2004 roku, czasami przy pomocy osoby z Urzędu. Pozostały jeszcze dwa balkony do remontu za kwotę 4300 zł. ponieważ powierzchnia betonowa popękała i są tam zacieki. Udało się im przedłużyć remont kapitalny dachu, bo od kilku lat były solidne przecieki i komisje stwierdzały, że poszycie jest do tego stopnia zniszczone, że trzeba wymienić i budynek grozi zagrzybieniem. Przecieki ujawniały się przy ulewnych

deszczach i w roku ubiegłym przy niewielkiej kwocie zaryzykowali naprawianie punktowe. Ekipa z Przedsiębiorstwa Komunalnego zrobiła to solidnie nową technologią i przyniosło to skutek dosłowny. Jest sucho jesienią i zimą, tak więc na razie tę sprawę mogą odłożyć a koszt remontu byłby spory. Jeśli chodzi o elewację to prosi, aby zachowana została pewna kolejność prac. Zgłosił potrzebę o dodatkowe 40 tys.zł. poza tym budżetem jaki otrzymała MBP w wysokości 471 tys.zł. Napisze o to, co było w pierwszej wersji planu budżetowego we wrześniu. Jeśli radni są temu przychylni to jest również za tym, tylko trzeba zastanowić się co z tą posesją zrobić, czy może jednak załatwić ochronę i wydatkować na ten cel 150 zł. Nie jest to dużo, ale w tej chwili jest to problem. Policja nie przyjeżdża a jemu by wystarczyło, aby patrole przyjeżdżały po godzinach pracy MBP i legitymowali tych, którzy tam się znajdują. W rozmowach z Komendantem padają pytania, czy ma podejrzenia kto mógłby dokonać tych czynów i wówczas odpowiada, że gdyby patrol wylegitymował tych, którzy byli na posesji to by mieli sprawę uproszczoną. Po prostu prosi, aby po godzinie 18-tej wylegitymować osoby przebywające na posesji i wystarczy powiedzieć im, że przebywają tam nielegalnie. Są teraz sądy 24-godzinne i wystarczy złapać te osoby spożywające alkohol.

Przewodniczący Komisji-K.Leszczczyński poinformował, że był zgłaszany wniosek o termoizolację lub odnowienie elewacji MBP z wymianą części stolarki okiennej.

Dyrektor MBP-W.Cieśla zaproponował, aby to odwrócić a więc najpierw dokończyć wymianę stolarki okiennej i następnie wykonać elewację. Przede wszystkim obawia się o to, żeby nie został zalany księgozbiór, jeśli dach nie wytrzyma, ale myśli, że jeszcze przez rok nie będzie z tym problemem. Mają jeszcze jedną ważną inwestycję i na to dostali pieniądze otóż mieli problem z kanalizacją i zalewaniem. W tej chwili jest bardzo dobra sytuacja ponieważ wzdłuż MBP, Spółdzielnia Mieszkaniowa zrobiła jesienią nowy kolektor i ma już opracowaną dokumentację na podłączenie do kolektora za małą partycypację 2 tys.zł. i ten stary kolektor zostanie zablokowany. W maju dołączą się do tego kolektora i będzie to dobre rozwiązanie.

Przewodniczący Komisji-K.Leszczczyński stwierdził, że jednak w dalszym ciągu inspiruje Pana Dyrektora do tego, żeby zatroszczył się o elewację budynku i kładł duży nacisk do Burmistrza, aby jednak ta sprawa była ważna i dla niego.

Dyrektor MBP-W.Cieśla stwierdził, że oczywiście tak. Próbują jeszcze sposobem gospodarczym do tego podejść, ale to jest tylko działanie doraźne i daje to niewielki efekt. Jeśli pojawiają się wulgarne napisy w przedsiönku to na bieżąco zamalowują farbą emulsyjną natomiast to co jest na cegle to tego nie da się zlikwidować.

Przewodniczący Komisji-K.Leszczczyński zwrócił uwagę, że to jest obraz pewnej niegospodarności i osoby, które stykają się z Bielskiem to widzą i potem tak to oceniają.

Dyrektor MBP-W.Cieśla stwierdził, że skoro jest przyzwolenie i inicjatywa ze strony radnych to jest mu bardzo na rękę i poczyni starania w zakresie rozpoznania ile to będzie kosztowało. Nada bieg tej sprawie i przedłoży efekty swoich działań przed Komisją.

Członek Komisji-I.Grzybowski zwrócił się z pytaniem, czy Pan Dyrektor zna dzielnicowego.

Dyrektor MBP-W.Cieśla poinformował, że oczywiście tak.

Członek Komisji-I.Grzybowski stwierdził, że nie od dzisiaj ma wielkie pretensje do Policji i powinni jako Komisja zgłosić wniosek do Komendanta Policji dotyczący Biblioteki, bo przekazywane są Policji pieniądze a oni raz w roku przedkładają sprawozdanie i wszystko jest pięknie, a przecież tak dobrze nie jest.

Przewodniczący Komisji-K.Leszczczyński zwrócił uwagę, że rzecz polega na tym, aby znaleźć winnego i go ukarać. To byłby przykład na to, że jednak się reaguje na te sprawy i są pewne kary.

Członek Komisji-I.Grzybowski zwrócił uwagę, że dzielnicowy powinien przynajmniej co jakiś czas wylegitymować osoby przebywające na tym terenie.

Dyrektor MBP-W.Cieśla poinformował, że prosił, aby dzielnicowy przychodził co miesiąc do niego i wówczas będzie mówił o tym, czy były jakieś problemy, czy nie, ale ta rozmowa z dzielnicowym była dość burzliwa.

Członek Komisji-I.Grzybowski zwrócił uwagę, że mówi się o współpracy dyrektorów szkół, jednostek z dzielnicowymi, ale tego nie ma, nie było i nawet nie próbuje się tego robić. Co zależy dzielnicowemu co tydzień zajść do dyrektora i porozmawiać ?

Dyrektor MBP-W.Cieśla stwierdził, że wystarczyłoby, aby raz na dwa miesiące dzielnicowy przyszedł i zainteresował się tym, czy były jakieś problemy, czy coś się zmieniło, czy wszystko jest w porządku. Doprowadził posesję do takiego wyglądu, aby była łatwość jej monitorowania, bo wiadomo, że schroniskiem dla chuliganów, alkoholików były rosnące tam krzaki i one zostały wycięte, aby patrol od razu mógł zobaczyć kto tam jest, aby móc interweniować, wylegitymować i usuwać osoby przebywające tam po godzinie 18-tej, bo tam nikt nie ma prawa przebywać. Podczas wyborów to są patrole, ale na co dzień ich nie ma i dopiero jak zgłosi ktoś z mieszkańców, że szyby są tłuczone to prawdopodobnie przyjeżdżają, ale nigdy nie zdarzyło się a ma plik dokumentów związanych z jego kontaktami z Policją, aby były skutki ich interwencji, nie znaleźli żadnego sprawcy.

Przewodniczący Komisji-K.Leszczyński poinformował, że nie zna dzielnicowego. Pokreślił, że patrząc na to co dzieje się na osiedlach to musi być współdziałanie wielu osób, bowiem jak interweniuje jedna osoba to wydaje się, że nie ma racji.

Członek Komisji-I.Grzybowski stwierdził, że jako Komisja, jako radni też powinni interweniować i nawet jest to ich obowiązek.

Przewodniczący Komisji-K.Leszczyński stwierdził, że tutaj też i Burmistrz ma obowiązek wspomóc, bo chodzi o obiekt miejski i powinien uczulić Policję na te sprawy.

Z-ca Burmistrza-W.Szymczuk poinformowała, że jest wysyłanych wiele pism do Policji i nie ma takiego tygodnia, żeby w jakiejś sprawie nie szło pismo, ale skutki są żadne.

Przewodniczący Komisji-K.Leszczyński zwrócił uwagę na fakt, że pieniądze co roku daje się Policji, jak nie na samochody to na inne rzeczy.

Z-ca Burmistrza-W.Szymczuk poinformowała, że połamane zostały ławki w parku i nikt tego nie widział.

Przewodniczący Komisji-K.Leszczyński zwrócił uwagę, że w parku nagminnie jest spożywany alkohol i nigdy Policja nie interweniowała. Czy Policja ma katalog interwencji, jeśli chodzi o picie na ławkach i ich dewastowanie ? To są sprawy, które zawyżają im statystykę a oni wolą mieć lepszą statystykę, żeby mieć nagrody i nie interweniują.

Dyrektor MBP-W.Cieśla poinformował, że oburzyła go informacja podana w prasie o tym, że Policja jest skłonna wprowadzić dodatkowe dyżury za dodatkową odpłatnością.

Przewodniczący Komisji-K.Leszczyński stwierdził, że o tym mówił, ale uznano, że tak należy zrobić. Według niego jest to pewnego rodzaju kontrybucja, bo Policja będzie patrolowała miasto przez 4 miesiące, a co będzie przez pozostałe 8 miesięcy.

Dyrektor MBP-W.Cieśla dodał, że sprzątaczkę też cierpią z powodu całej tej sytuacji, ponieważ muszą sprzątać wszystko to co pozostaje po nocy. Jest to upokarzające i niegodne pracy jakiejkolwiek osoby, a to wszystko jest dlatego, że nasza młodzież na taki styl zabawy i nie ma innego wyjścia jak tylko to tolerować, bo w ślad za tym idą pogróżki. Podejmując interwencję to on osobiście i jego pracownicy się narażają.

Przewodniczący Komisji-K.Leszczyński uważa, że tą sprawą powinna zainteresować się Komisja Porządku i Bezpieczeństwa Publicznego.

Dyrektor MBP-W.Cieśla stwierdził, że jeśli będzie miał poparcie w Komisjach to i Policja będzie inaczej z nim rozmawiała. Zależy mu na tym, aby dzielnicowy przyszedł i porozmawiał raz na miesiąc, czy co dwa miesiące. Nie chce nic więcej jak patrolowania posesji Biblioteki po godzinach pracy, aby osoby tam przebywające były legitymowane i proszone o opuszczenie tego miejsca. Dodał, że myślał o zmianach architektonicznych, aby nie było możliwości gromadzenia się tam, ale trudno teraz robić wszystko pod kątem chuligaństwa.

Przewodniczący Komisji-K.Leszczczyński stwierdził, że ta sprawa dewastacji jest w całym mieście, nie tylko tu, są też niszczone przystanki autobusowe i chodzi o to, żeby Policja była w jakiś sposób na to uczulona i złapała osoby, które dokonują tych zniszczeń i nakazano im przez sąd grodzki jakieś prace publiczne napiętnujące te osoby, żeby były one wystawione na widok publiczny za takie rzeczy.

Dyrektor MBP-W.Cieśla stwierdził, że jest dużo różnych dobrych rozwiązań i pomysłów tylko oczekujemy na to, aby zostało to wprowadzone.

Przewodniczący Komisji-K.Leszczczyński podkreślił, że dużo się o tym mówi i uczula się na to, a efekty są takie, że następni przychodzą i malują, bo ci co wcześniej malowali napisy za to nie odpowiadali i są bezkarni. Podziękował Panu Dyrektorowi za udział w posiedzeniu i poinformował, że będą wspierali jego działania dotyczące poprawy wyglądu zewnętrznego obiektu.

Dyrektor MBP-W.Cieśla poinformował, że przygotowuje zestawienie tytułów prasy gromadzonej w czytelniku a jeśli chodzi o estetykę obiektu to poczyni działania w celu rozpoznania kosztów z tym związanych i co można zrobić jeśli chodzi o poprawę tej estetyki, natomiast odnośnie termoizolacji to potrzebna byłaby wypowiedź eksperta ponieważ mury są grube, solidne, wykonane z cegły, teraz jest to ciepły budynek i wymiana okien przyniosła dobry efekt, tak więc pozostaje sprawa dachu i estetyki budynku.

Przewodniczący Komisji-K.Leszczczyński poinformował, że może to być odnowienie elewacji, ale na to też jest potrzebny projekt

Z-ca Burmistrza-W.Szymczuk zwróciła uwagę, że Biblioteka leży w strefie konserwatorskiej i potrzebne są uzgodnienia z konserwatorem.

Dyrektor MBP-W.Cieśla stwierdził, że wobec tego prosi o prolongatę ponieważ trzeba na to więcej czasu, ale przygotowuje to w ciągu roku.

Przewodniczący Komisji-K.Leszczczyński zwrócił uwagę, że chodzi o to, aby można to było ująć w budżecie na przyszły rok.

Dyrektor MBP-W.Cieśla stwierdził, że jeśli radni będą przy okazji w kontakcie z Policją, czy z Komisją Porządku to zaprasza do odwiedzenia placówki. Poinformował, że na miejscu może podzielić się problemami z jakimi się borykają i przedstawić osiągnięcia. Dobrze jak na sesji jest wsparcie i radni nie są zaskoczeni, czy to jego pomysłami, czy wspólnie wypracowanymi. Lepiej teraz wypracować wspólnie pewne propozycje i wówczas na sesji dobrze one przechodzą tym bardziej, że część radnych jest nowych.

Dyrektor MBP Wiesław Cieśla opuścił posiedzenie Komisji.

Przewodniczący Komisji stwierdził, że Komisja zapoznała się i przyjęła informację do wiadomości.

Komisja zapoznała się z przedłożoną informacją i przyjęła ją do wiadomości.

Członek Komisji-I.Grzybowski zwrócił uwagę, że te informacje są przyjmowane, ale osobiście to ma pretensje do Policji.

Przewodniczący Komisji-K.Leszczyński zwrócił uwagę, że jest to kwestia do poniesienia w punkcie sprawy różne.

Informacja z działalności Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w 2006 r.

Przewodniczący Komisji-K.Leszczyński odniósł się do zamierzeń MOSiR na 2008 rok, tj. opracowanie dokumentacji projektowo-kosztorysowej na modernizację i budowę stadionu oraz uzyskanie pozwolenia na budowę. Zwrócił się z pytaniem, czy to chodzi o halę.

Z-ca Burmistrza-W.Szymczuk wyjaśniła, że tak.

Członek Komisji-I.Grzybowski zwrócił się z pytaniem, czy był przetarg na dokumentację i jaka firma go wygrała.

Z-ca Burmistrza-W.Szymczuk wyjaśniła, że wygrało biuro architektoniczne z Białegostoku.

Przewodniczący Komisji-K.Leszczyński zwrócił się z pytaniem za jaką cenę.

Z-ca Burmistrza-W.Szymczuk wyjaśniła, że za 290 tys.zł.

Przewodniczący Komisji stwierdził, że nie ma więcej pytań i poinformował, że Komisja zapoznała się z informacją i przyjęła ją do wiadomości.

Komisja zapoznała się z przedłożoną informacją i przyjęła ją do wiadomości.

Informacja z działalności Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w 2006 r.

Przewodniczący Komisji-K.Leszczyński stwierdził, że została przedłożona obszerna informacja przez Dyrektora MOPS. Poinformował, że ma jedno pytanie ponieważ dochodzą do niego sygnały, że w MOPS Pan Wasiluk jako Dyrektor zatrudnia swoją żonę jako osobę podległą i czy to jest prawdą, czy nie. Takie sygnały docierają do niego, aby zwrócić uwagę na to, czy nie ma w tej sytuacji pewnych kolizji.

Z-ca Burmistrza-W.Szymczuk wyjaśniła, że ta pani była wcześniej zatrudniona zanim Pan Wasiluk został dyrektorem i oni razem pracowali w tym Ośrodku. Nie orientuje się w tej sprawie, ale jak trzeba to wyjaśni. Sądzi, że ta pani nie podlega bezpośrednio dyrektorowi.

Przewodniczący Komisji-K.Leszczyński poinformował, że ostatnio był na spotkaniu zorganizowanym przez Panią Szeszko ze Stowarzyszenia „RAJ”. Na tym spotkaniu był przedstawiciel Urzędu Miasta Pan Jakubowski i dotyczyło ono Centrum Integracji Społecznej. Są już oni po fazie powstania i to Centrum będzie mieściło się w Rajsku i oni proszą o współpracę m.in. MOPS. Stowarzyszenie „RAJ” i CIS są to dwie oddzielne sprawy. CIS jest stworzone przez Stowarzyszenie „RAJ”, ale będzie innym podmiotem prawnym, mającym swojego dyrektora, obsługę, itp. MOPS ma jakby pewien obowiązek współpracy z CIS wynikający z ustawy i zarazem obowiązek współpracy z innymi organizacjami na terenie miasta. Chciałby zapytać Pana Dyrektora, czy te sprawy były rozpatrywane.

Na posiedzenie poproszono Dyrektora MOPS.

Przewodniczący Komisji-K.Leszczyński stwierdził, że sprawa CIS jest to nowa rzecz u nas i to powinien organizować Burmistrz, jeśli by był tym zainteresowany a tak zrealizowała to sama organizacja pozarządowa. Takie możliwości są, ale przeważnie tworzeniem CIS jest zainteresowany samorząd natomiast tu nastąpiło wyłączenie przez organizację.

Na posiedzenie przybył Pan Anatol Wasiluk Dyrektor MOPS.

Przewodniczący Komisji-K.Leszczyński zwrócił się z pytaniem, ponieważ docierają do niego takie głosy, czy nie następuje kolizja między zatrudnioną żoną Pana Dyrektora w MOPS a nim jako Dyrektorem. Nie zna tej sytuacji, ale głosy, które do niego docierają nakazują zapytać o to, bo ludzie zawsze są zainteresowani takimi rzeczami.

Dyrektor MOPS-A.Wasiluk poinformował, że z obecną małżonką poznali się jako referenci i nie on ją zatrudnił. Bezpośredniej podległości służbowej nie ma, ponieważ małżonka pracuje w dziale świadczeń rodzinnych, gdzie kierownikiem działu jest inna osoba. Nie jest kierowniczką i prawdopodobnie nie może być jeśli on będzie dyrektorem. Sprawa ewentualnych defraudacji może nastąpić na styku dyrektor - księgowa i jeśli jego małżonka pracowałaby w dziale księgowym i jej podpis, pieczęć funkcjonowałyby na dokumentach, które on też podpisuje i tu chodziłoby o środki, to widziałby niebezpieczeństwo, ale jeśli jest to zwykły pracownik, referent działu świadczeń rodzinnych, który tylko wykonuje obsługę decyzji, listy wypłat itd. i podlega innemu kierownikowi to nie widzi tu możliwości jakiegoś nadużycia.

Przewodniczący Komisji-K.Leszczyński poinformował, że był na spotkaniu dotyczącym CIS, gdzie był też przedstawiciel MOPS.

Dyrektor MOPS-A.Wasiluk poinformował, że była tam Pani Sokołowska, ponieważ on w tym czasie był na naradzie dyrektorów i kierowników w Urzędzie Wojewódzkim toteż wysłał osobę w zastępstwie, która przekazała mu te sprawy.

Przewodniczący Komisji-K.Leszczyński stwierdził, że chodzi o współpracę i jest to nawet obowiązek MOPS wynikający z ustawy. Jak Pan Dyrektor to widzi, bo to jest dopiero początek, powstanie CIS-u, który będzie miał siedzibę w Rajsku.

Dyrektor MOPS-A.Wasiluk poinformował, że jeśli chodzi o CIS to bardzo się cieszy, że to powstało, bowiem ma to na celu aktywizację społeczną i zawodową. Może mieć pewne zastrzeżenia, jeśli chodzi o realizatora tego projektu, ponieważ ich współpraca różnie się układała i cała nadzieja w tym, że powołana Pani Dyrektor CIS oraz księgowa są to ludzie odpowiedzialni i wezmą sprawy w swoje ręce, bo będą przecież odpowiadać materialnie. Jeśli chodzi o wsparcie merytoryczne ze strony MOPS to jak najbardziej widzi tutaj tę rolę jeśli chodzi o przeprowadzenie wywiadu środowiskowego, zaopiniowanie beneficjentów a jeśli chodzi o podpisywanie dokumentów dotyczących środków to byłby sceptyczny, jeśli chodzi o współpracę ze Stowarzyszeniem „Raj”, bowiem rok temu był realizowany projekt i Stowarzyszenie to zwróciło się do MOPS o zaopiniowanie i namówienie ludzi mających problemy z alkoholem. Wysłał swoich ludzi w teren i wyszukali 15-20 takich osób, ale potem w umówionym terminie te osoby przyszły natomiast drzwi były zamknięte i nie było wywieszanej żadnej kartki kiedy to się odbędzie. Tym osobom dali nadzieję, firmował to swoim nazwiskiem i firmą i wyszło tak jak wyszło. Nie jest człowiekiem, który skreśla kogoś dożywotnio tylko, jeśli się raz oparzył to teraz z rezerwą podchodzi do tego. Jeśli chodzi o samą ideę CIS to bardzo dobrze, że takie coś powstaje.

Przewodniczący Komisji-K.Leszczyński zwrócił uwagę, że jest to oddzielna jednostka natomiast „RAJ” jest tylko pomysłodawcą.

Dyrektor MOPS-A.Wasiluk stwierdził, że „RAJ” jest pomysłodawcą i daje infrastrukturę, ale jeśli siedziba jest w Rajsku to dochodzi kwestia dojazdu.

Przewodniczący Komisji-K.Leszczyński poinformował, że na razie mają oni korzystać ze środków transportu, mikrobusów powiatowych, ale chcą mieć swoje środki transportu. Nie wie jak to będzie i gdzie wystąpią o środki na ten cel, ale prawdopodobnie mają to przyobiecane.

Dyrektor MOPS-A.Wasiluk poinformował, że był na serii szkoleń odnośnie CIS-ów, m.in. było profesjonalne, kilkudniowe szkolenie dwa lata temu w bursie szkolnej. Była tam pani, wieloletnia dyrektor pomocy społecznej w Bydgoszczy i ona jako prekursor po wejściu w życie ustawy o zatrudnieniu socjalnym, podjęła się zorganizowania CIS w dużym mieście. Tam jest zupełnie inny rozmach i inna specyfika niż w Bielsku, można dotrzeć do innej kategorii osób. Była ona optymistycznie nastawiona do wyciągnięcia ludzi

z marazmu, itd. Przestrzegała przed wieloma trudnościami, które można spotkać. Przede wszystkim trzeba być bardzo skrupulatnym i mieć dobrze funkcjonującą księgowość, bo wszystko potem jest rozliczane co do grosza i jeśli to będzie robione bez tej skrupulatności to czarno to widzi. Ważne jest, żeby były tam osoby, które rzeczywiście będą zwracały uwagę na tzw. koszty kwalifikowane.

Przewodniczący Komisji-K.Leszczczyński stwierdził, że ma nadzieję, iż skoro coś tak poważnego powstaje to będzie to rzeczywiście poważnie traktowane i nie będzie spraw publicznie źle widzianych.

Dyrektor MOPS-A.Wasiluk stwierdził, że ma nadzieję, iż nie będzie to zgorszeniem dla społeczności lokalnej, bo to jest największy grzech jeśli coś się zepsuje to potem nikt następnym, którzy będą chcieli podobną inicjatywę podjąć nie uwierzy.

Przewodniczący Komisji-K.Leszczczyński podkreślił, że musi być duży kredyt zaufania, aby od początku tego nie utracić.

Dyrektor MOPS-A.Wasiluk poinformował, że jako Dyrektor MOPS może obiecać, że dołoży wszelkich starań, jeśli chodzi o tę stronę merytoryczną, czyli opiniotwórczą, bo oni będą potrzebowali danych a Ośrodek przeprowadza wywiady i wie, gdzie pomoc jest potrzebna, bo nie sztuka skierować pomoc do osób, które ją zdefraudują, a trzeba dojść do takich osób, które roszą nadzieję.

Przewodniczący Komisji-K.Leszczczyński stwierdził, że trzeba podać dłoń tym, którzy potrzebują pomocy choć niekiedy może to być odrzucone lub lekceważone.

Dyrektor MOPS-A.Wasiluk stwierdził, że statystyki mówią, że jeśli uda się to zrobić w odniesieniu do kilka osób to już dobrze.

Członek Komisji-I.Grzybowski poinformował, że ucieszyły go pojawiające się skargi na Pana Dyrektora ponieważ zawsze walczył o to, od 17 lat, bo jest grupa roszczeniowa ludzi, którym ciągle trzeba dawać a sami sobie nie chcą pomóc i właśnie tych kilka osób skarżyło się na Dyrektora. Wobec tego coś się zaczęło dziać, bowiem miał zawsze pretensje o to, aby nie rozdawać, bo rozdawnictwem tylko marnujemy ludzi i następuje demoralizacja. Najlepiej pomóc tym, którzy sami sobie chcą pomóc. Trzeba ludziom niezaradnym pomagać, ale nie cwaniakom. Są sytuacja, że taka osoba jeszcze potem się chwali, że potrafi innych oszukać. Niepokoi go problem osób bezrobotnych, którzy to już zaakceptowali i nie chcą pracować, i nie szukają pracy. To jest demoralizacja i jest to źle odbierane.

Dyrektor MOPS-A.Wasiluk zwrócił uwagę, że jest grupa osób, którym tylko należy dawać. Są osoby, które mówią, aby dać im prace a jak się mówi, że ta praca jest to wtedy zaczyna się problem. W czynieniu dobra trzeba mieć rozsądek.

Członek Komisji-I.Grzybowski stwierdził, że w służbach takich jak MOPS to wygodniej jest udzielić tej pomocy wszystkim, bo wówczas nie będzie żadnych skarg.

Dyrektor MOPS-A.Wasiluk stwierdził, że jeśli przyzna się zasiłek to na pewno ten człowiek nie napisze do SKO ani nie przyjdzie ze skargą do Burmistrza, czy do radnego. Jednak nie na tym rzecz polega i woli się narazić na te skargi niż dawać, bo były sytuacje, że straszono go organizacjami i tym, że zdejmą go ze stanowiska.

Przewodniczący Komisji-K.Leszczczyński stwierdził, że tak zawsze będzie tam, gdzie są rozdysponowywane środki pomocowe. Podziękował Panu Dyrektorowi za udział w posiedzeniu i złożył życzenia sukcesów w pracy.

Dyrektor MOPS-A.Wasiluk poinformował, że wykonali remont Ośrodka i zaprasza radnych do obejrzenia jak teraz wygląda ich siedziba. Dodał, że część prac wykonali w soboty w czynnie społecznym.

Przewodniczący Komisji-K.Leszczczyński poinformował, że zorganizują posiedzenie wyjazdowe w MOPS.

Członek Komisji-I.Grzybowski zwrócił uwagę, że w informacji podano, iż jedna osoba przebywa w dość drogim domu opieki społecznej, gdzie opłata wynosi 4 tys.zł. natomiast w innych domach opłata jest w granicach 1,6 – 1,7 tys.zł. i za to miasto płaci.

Dyrektor MOPS-A.Wasiluk poinformował, że chodzi tu o osobę z zaburzeniami psychicznymi, która nie może być umieszczona w innym domu. Tam koszt wynosi 4 tys.zł. Dodał, że mieli przypadek, gdzie umieścili osobę ze ŚDS w dps w Brańsku, ale okazało się, że ten człowiek nie może tam funkcjonować i nie jest to dom o tym profilu, bowiem tam przebywają ludzie starsi. Poinformował, że osoba kierowana do dps pokrywa 70% własnych dochodów i np. jeśli jest to renta to płaci 400 zł. a miasto dopłaca 3,5 tys.zł., ale nie ma tu innej możliwości. W tym specjalistycznym ośrodku mają różne koła zainteresowań, nawet piec do wypalania ceramiki. Ośrodek ten powstał dzięki dobremu klimatowi wówczas, gdy ministrem był Jacek Kuroń i wtedy dużo pozyskali środków na infrastrukturę. Przypada tam prawie jeden opiekun na jednego umieszczonego i koszty osobowe są bardzo duże a poza tym mają dobry sprzęt.

Przewodniczący Komisji stwierdził, że Komisja zapoznała się z informacją i przyjęła ją do wiadomości.

Komisja zapoznała się z przedłożoną informacją i przyjęła ją do wiadomości.

Dyrektor MOPS-A.Wasiluk opuścił posiedzenie Komisji.

Informacja z działalności Środowiskowego Domu Samopomocy w 2006 r.

Przewodniczący Komisji-K.Leszczyński stwierdził, że posiadają wiedzę o tej placówce i zawsze jest tam wszystko w porządku. Stwierdził, że Komisja zapoznała się z informacją i przyjęła ją do wiadomości.

Komisja zapoznała się z przedłożoną informacją i przyjęła ją do wiadomości.

Informacja z działalności Pływalni Miejskiej „Wodnik” w 2006 r.

Przewodniczący Komisji-K.Leszczyński poinformował, że chodzi na Pływalnię i chce tutaj osobiście podziękować Dyrektorowi za utrzymywaną tam higienę, za czystość i za przyjemny pobyt. To wielokrotnie przewija się w rozmowach z innymi. Być może są tam inne rzeczy, ale dla niego najważniejszą sprawą jest czystość, higiena i estetyka wnętrza, które są na wysokim poziomie i za to chce podziękować.

Na posiedzenie poproszono Dyrektora Pływalni Miejskiej Pana Władysława Kuczyńskiego.

Przewodniczący Komisji-K.Leszczyński poinformował, że korzysta z Pływalni a zarazem i obserwuje. Ta jego obserwacja jest pozytywna i chciałby w obecności członków Komisji i Pani Burmistrz podziękować za to co tam widzi i co się słyszy na ten temat jeśli chodzi o higienę, czystość i sprawy estetyki na Pływalni. Z wielką radością dostrzega to, tak jak i inni i chce za to podziękować, bo jest to wysoki poziom. Był na kilku pływalniach i też jest tam czysto, ale są pewne niuanse dostrzegalne i tam jest troszeczkę nie w takim stylu jak u nas. Za to chce podziękować niezależnie od tego jakie są tam koszty finansowe, ale zawsze one muszą być. Być może są jakieś wewnętrzne niedociągnięcia, ale chodzi o to, że wrażenie korzystających z Pływalni jest pozytywne.

Członek Komisji-I.Grzybowski stwierdził, że też tam był i to potwierdza.

Z-ca Burmistrza-W.Szymczuk zwróciła uwagę, że radni zmniejszyli dotację do Pływalni.

Przewodniczący Komisji-K.Leszczyński poinformował, że chodziło o to, aby była mobilizacja. Być może to będzie w roku przyszłym zwiększone. To nie była żadna kara tylko pewne sprawy dopingujące.

Członek Komisji-I.Grzybowski zwrócił uwagę, że obiekt jest elegancki i jeśli ludzie będą przychodzili to być może nie trzeba będzie dokładać tak dużo pieniędzy. Stwierdził, że Pani Burmistrz powinna się z tego

cieszyć. Trzeba dobrze gospodarować pieniędzmi a nie się martwić o to, że 20 tys.zł. zabrano i nie wytykać tego.

Z-ca Burmistrza-W.Szymczuk stwierdziła, że jej zdaniem Burmistrz dobrze gospodaruje pieniędzmi.

Przewodniczący Komisji-K.Leszczczyński stwierdził, że jest to taki sygnał i Burmistrz jako pracodawca też powinien motywować Pana Dyrektora, np. w formie nagrody za takie rzeczy.

Dyrektor Pływalni-W.Kuczyński podziękował, za to, że jest dostrzegany ich wysiłek i chce powiedzieć, że na pewno na tym nie będzie koniec a będą starali się, aby nie było gorzej i jeśli się da to nawet lepiej.

Przewodniczący Komisji-K.Leszczczyński poprosił o przekazanie podziękowania personelowi za ich pracę, że są na pewnym poziomie co świadczy dobrze o Pływalni, która jest perełką w mieście.

Z-ca Burmistrza-W.Szymczuk stwierdziła, że to jest prawda. Ma osobisty sentyment do Pływalni i radni też powinni mieć i cieszyć się z tego, że to jest pozytywny element wyglądu naszego miasta.

Przewodniczący Komisji-K.Leszczczyński stwierdził, że to dowartościowuje miasto i daje możliwości nauki oraz rozwoju fizycznego dla dzieci i dorosłych. Podziękował Dyrektorowi za przybycie na posiedzenie Komisji. Poinformował, że Komisja przyjęła informację do wiadomości.

Dyrektor Pływalni Miejskiej W.Kuczyński opuścił posiedzenie Komisji.

Komisja zapoznała się z przedłożoną informacją i przyjęła ją do wiadomości.

Projekt uchwały w sprawie zasad udzielania dotacji na prace konserwatorskie, restauratorskie lub roboty budowlane przy zabytku wpisanym do rejestru zabytków.

Przewodniczący Komisji-K.Leszczczyński stwierdził, że jest to próba regulacji tej kwestii. Zwrócił uwagę, że na str. 4 w § 8 jest zapisana pewna sprawa restrykcyjna, że w przypadku stwierdzenia wykorzystania dotacji niezgodnie z umową, w tym nie przedstawienia rozliczenia w terminie określonym w umowie i nieterminowego zwrotu niewykorzystanych środków części dotacji lub podania nieprawidłowych lub niepełnych informacji o których mowa w paragrafie 3 ust. 1 wykonujący prace lub roboty traci prawo do ubiegania się o dotację z budżetu miasta przez kolejne trzy lata. Chodzi mu o słowo „wykonujący”, czy jest ono równoznaczne ze słowem „zlecającym”, czy nie.

Z-ca Burmistrza-W.Szymczuk wyjaśniła, że tak. Chodzi o osobę, która otrzyma dotację, czyli osobę fizyczną lub firmę, która otrzyma dotację a nie rozliczy się.

Przewodniczący Komisji-K.Leszczczyński zwrócił uwagę, że wykonującym może być ekipa budowlana a zlecającym ten kto jest właścicielem budynku i czy tu nie jest pewna kolizja słowna, bo można ukarać wykonującego, majstrów, czy ekipę a zlecający, który jest właścicielem stanie się w tym momencie jakby osobą poza tą restrykcją. Czy nie powinien być tu zapis – „zlecający i wykonujący”.

Z-ca Burmistrza-W.Szymczuk stwierdziła, że można tak zapisać. Można też zapisać – „otrzymujący dotację traci prawo do ubiegania się o dotację z budżetu miasta”.

Przewodniczący Komisji-K.Leszczczyński stwierdził, że to by było bardziej ściśle określenie tego paragrafu. Uważa, że zasadne jest wpisanie „zlecający”, albo „zlecający prace lub roboty” traci prawo do ubiegania się o dotację. Zwrócił uwagę, że w § 3 ust. 1 zapisano - ubiegający się o dotację winien złożyć wniosek, czyli chodzi o tego właściciela, który ubiega się o środki a potem zleca prace, bo on wykonuje w sensie pośrednim ale nie bezpośrednim. Zaproponował w § 8 wykreślić wyraz „wykonujący” i wpisać „zlecający” prace lub roboty. Uważa, że można też zapisać „zlecający i wykonujący”.

Z-ca Burmistrza-W.Szymczuk stwierdziła, że można to zmienić. Poinformowała, że tę propozycję uzgodni z radcą prawnym.

Członek Komisji-I.Grzybowski uważa, że ten wyraz „wykonujący” też powinien być wpisany.

Przewodniczący Komisji-K.Leszczczyński zwrócił uwagę na fakt, że może być sytuacja, że niechlujnie i źle zostaną wykonane pewne prace a przecież muszą robić to odpowiedni specjaliści, gdyż chodzi tu o obiekty zabytkowe. Stwierdził, że nie wie, czy ta propozycja ma być zgłoszona w formie wniosku.

Z-ca Burmistrza-W.Szymczuk poinformowała, że w tej sprawie porozmawia z radcą prawnym jaki tu zapis jest lepszy.

Przewodniczący Komisji-K.Leszczczyński stwierdził, że Komisja zwraca uwagę na ten zapis i uważa, że stosowniejsze byłoby wpisanie wyrazu „zlecający” przed wyrazem „wykonujący”, czyli byłoby „zlecający i wykonujący”.

Z-ca Przewodn.Komisji-D.Fionik zwrócił uwagę, że można po prostu wpisać tu wyraz - „wnioskodawca”.

Przewodniczący Komisji-K.Leszczczyński zwrócił uwagę, że może też być wyraz – „wnioskujący”.

Z-ca Przewodn.Komisji-D.Fionik zwrócił uwagę, że użycie słowa „wykonujący” odnosiłoby się np. do zatrudnionego majstra i czy jemu będą zabierać dotację.

Z-ca Burmistrza-W.Szymczuk poinformowała, że to nie miało takiego celu, lecz chodziło o osobę, która tę dotację otrzymała czyli wnioskodawcę, otrzymującego dotację.

Przewodniczący Komisji-K.Leszczczyński poinformował, że może tu być zapis „wnioskujący lub zlecający”.

Członek Komisji-I.Grzybowski uważa, że właściwszy byłby tu zapis – „wnioskujący”.

Przewodniczący Komisji-K.Leszczczyński zaproponował słowo „wykonujący” zastąpić słowem „zlecający lub wnioskujący”. Stwierdził, że to dobra próba wprowadzenie pewnych regulacji a wcześniej to było na zasadzie potrzeb natomiast tu będzie już podany stan faktyczny oraz środki. Stwierdził, że Komisja sugeruje w paragrafie 8 zastąpienie słowa „wykonujący” słowem „wnioskujący lub zlecający”. Poddał pod głosowanie projekt uchwały z sugestią zmiany zapisu z sugestią dotyczącą zastąpienia w § 8 wyrazu „wykonujący” słowem „zlecający” lub „wnioskujący”.

W wyniku głosowania (3-za) Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały z sugestią dotyczącą zastąpienia w § 8 wyrazu „wykonujący” słowem „zlecający” lub „wnioskujący”.

W głosowaniu udział wzięło 3 członków Komisji na 3 obecnych w posiedzeniu.

Projekt uchwały w sprawie nadania nazw drogom wewnętrznym w mieście Bielsk Podlaski.

Przewodniczący Komisji-K.Leszczczyński poinformował, że chodzi tu o nadanie nazw ulicom - ul.Różana i ul.Słonecznikowa i tutaj jest propozycja nazwy jakby z Urzędu a nie od mieszkańców. Dodał, że proponowane nazwy współgrają ze sobą.

Z-ca Burmistrza-W.Szymczuk wyjaśniła, że o nazwę ulicy - „Różana” wystąpili mieszkańcy. Uważa, że są to neutralne nazwy.

Wobec braku uwag i wniosków **Przewodniczący Komisji** poddał pod głosowanie projekt uchwały.

W wyniku głosowania (3-za) Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

W głosowaniu udział wzięło 3 członków Komisji na 3 obecnych na posiedzeniu.

Projekt uchwały w sprawie przystąpienia do zmiany granic miasta Bielsk Podlaski.

Na posiedzenie poproszono Kierownik Referatu Gospodarki Przestrzennej Kazimierza Prusa.

Przewodniczący Komisji-K.Leszczczyński stwierdził, że jest to próba regulacji spraw, bowiem dotyczy to części obszaru gminy wiejskiej.

Z-ca Burmistrza-W.Szymczuk poinformowała, że jest to związane z drogą prowadzącą do oczyszczalni i z tą obwodnicą, która miała łączyć ul.Północną z ul.Chmielną, ale dokładniejszych informacji na ten temat udzieli Pan Prus.

Członek Komisji-I.Grzybowski zwrócił uwagę, że chodzi o tę drogę od ul.Widowskiej do oczyszczalni i ona już jest na terenie gminy. Przy drodze prowadzącej do oczyszczalni, po prawej stronie są już tam domy.

Z-ca Burmistrza-W.Szymczuk poinformowała, że jest jeszcze druga droga odchodząca przed oczyszczalnią i to jest teren gminy, jest to Widowo. To nie chodzi o tę drogę, lecz o tę, która jest przedłużeniem ul.Chmielnej w kierunku oczyszczalni.

Na posiedzenie przybył **Kierownik Ref.GP-K.Prus**. Poinformował on, że ta inicjatywa wyszła w wyniku wykonania uchwały Rady Miasta w sprawie harmonogramu prac planistycznych i przymierzali się dla tego terenu zrobić plan. Przy dokładniejszej analizie i konsultacji z architektami wychodzi, że nie da się dobrego planu zrobić, jeśli nie zmieni się granic miasta odnośnie kawałka tejże drogi, która niefortunnie tak została ukształtowana i leży na terenie gminy wiejskiej a jeszcze nie stanowi drogi publicznej. Ten ciąg komunikacyjny pokazany na zdjęciach satelitarnych jest przerywany odcinkiem ulicy wiejskiej, bo zaczynając od ul.Białostockiej, gdyby miasto zrobiło tę planowaną obwodnicę to byłoby połączenie układu komunikacyjnego z ul.Chmielną, aż w kierunku Kleszczel poprzez ul.Ogrodową, przedłużenie ul.Północnej i nowy most na rzece. W środku jest odcinek ulicy wiejskiej i dalej jest droga powiatowa. Ponadto chcąc zrobić plan dla tego obszaru to ta część nie ma połączenia z miastem, ponieważ jest to poprzez drogę wiejską niepubliczną i trzeba połączyć linię telefoniczną, energetyczną, wodociąg, kanalizację i to wszystko trzeba doprowadzić a już będą problemy, bo tam jest dość wąsko i na rogu wybudowano dom, ale to się da zrobić.

Przewodniczący Komisji-K.Leszczczyński zwrócił się z pytaniem jakie jest stanowisko gminy w tej kwestii.

Kierownik Ref.GP-K.Prus wyjaśnił, że nie mówią nie. Rozmawiali z Panią Wójt, konsultowali z urzędnikami i nie mówią – nie, ale będą pewne problemy w kwestii dogadania się z gminą, bowiem tam mają swoje interesy, w drodze jest kanalizacja.

Przewodniczący Komisji-K.Leszczczyński zwrócił się z pytaniem, czy będzie to w zamian za inny teren.

Kierownik Ref.GP-K.Prus wyjaśnił, że nie. Takie rzeczy nie wchodzi w grę ponieważ gminy nie mogą mieć własności na terenie innej gminy. Mogą posiadać grunty, ale na podstawie innych tytułów prawnych, ale nie własności.

Przewodniczący Komisji-K.Leszczczyński zwrócił się z pytaniem, jaki wobec tego interes może mieć gmina przy takim rozwiązaniu.

Kierownik Ref.GP-K.Prus wyjaśnił, że przede wszystkim chodzi o tę infrastrukturę.

Z-ca Burmistrza-W.Szymczuk poinformowała, że może być tak, iż gmina nie będzie wnosila pewnych opłat np. za umieszczenie kanalizacji sanitarnej w drodze, że odstępujemy przejmując drogę i nie żądamy od nich opłat i podejrzewa, że na tym będzie to polegało.

Przewodniczący Komisji-K.Leszczczyński stwierdził, że rozumie iż tego typu porozumienie będzie zawarte.

Kierownik Ref.GP-K.Prus poinformował, że jeśli Rada przyzwoli na pchnięcie tej procedury to te szczegóły będą z gminą dokładnie uzgadniali.

Przewodniczący Komisji-K.Leszczyński stwierdził, że z tego wynika, że prawnie tutaj wszystko jest w porządku i jest tylko kwestia dogadania się.

Kierownik Ref.GP-K.Prus wyjaśnił, że Rada Ministrów podejmuje decyzję o zmianie, ale musi być zgoda dwóch Rad.

Członek Komisji-I.Grzybowski zwrócił się z pytaniem, czy na tym terenie są zabudowania i mieszkają ludzie.

Kierownik Ref.GP-K.Prus wyjaśnił, że nie, jest tylko droga i oczyszczalnia, której część jest na terenie gminy.

Członek Komisji-I.Grzybowski zwrócił uwagę, że jadąc do Widowa po lewej stronie jest droga odchodząca na lewo do oczyszczalni i tam dalej są domy.

Z-ca Burmistrza-W.Szymczuk wyjaśniła, że tam powstała nowa droga przy cmentarzu. Jest ona na terenie wiejskim natomiast ta droga jest koło cmentarza, przy kapliczce. Są tam domy i zabudowa jest prawie aż pod cmentarz.

Kierownik Ref.GP-K.Prus pokazał na mapce przebieg drogi, granice miasta oraz teren oczyszczalni.

Przewodniczący Komisji-K.Leszczyński stwierdził, że niewłaściwe jest to, aby oczyszczalnia leżała w części na innym terenie i teraz tę sprawę trzeba uregulować.

Kierownik Ref.GP-K.Prus zwrócił uwagę, że wcześniej, czy później może to stanowić problem. Na razie nikt tego nie podnosi, ale może być problem związany z lokalizacją, modernizacją, bo wówczas trzeba zgody dwóch samorządów a wiadomo jak jest, bo władza i jurysdykcja Burmistrza i Rady Miasta kończy się na granicy miasta. Nie ma potrzeby, aby wchodzić w porozumienie z sąsiednim samorządem w różnych najdrobniejszych sprawach. Są przekonani, że trzeba to zrobić i oby udało porozumieć się z gminą.

Przewodniczący Komisji-K.Leszczyński stwierdził, że jeśli uda się to uregulować korzystnie dla obu stron to będzie dla dobra mieszkańców.

Kierownik Ref.GP-K.Prus poinformował, że oni będą tutaj z tej drogi korzystać. Problem jest tego typu, że droga została wyremontowana, ponieważ była ona w bardzo złym stanie technicznym i mówią jak Rada na to pozwoli skoro dopiero co wykonano remont. Poinformował, że na tym obszarze zamierza się opracować plan. W studium jest to teren pod zabudowę mieszkaniową jednorodzinną i tutaj trzeba zrobić plan z uwagi na potrzebę dokończenia budowy przedłużenia ul.Północnej przez rzekę i aby układ komunikacyjny ze względu na postępującą zabudowę był docelowo klarowny. Poprawi się przez to obsługa wschodniej części miasta. Patrzą też na to poprzez budowę dużej ulicy w ciągu drogi krajowej, która ma być realizowana.

Przewodniczący Komisji-K.Leszczyński stwierdził, że trzeba zabiegać o korzystne optymalne rozwiązania. Wobec braku dalszych pytań poddał pod głosowanie przyjęcie projektu uchwały.

W wyniku głosowania (3-za) Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

W głosowaniu udział wzięło 3 członków Komisji na 3 obecnych na posiedzeniu.

Kierownik Referatu Gospodarki Przestrzennej-K.Prus opuścił posiedzenie Komisji.

Projekt uchwały w sprawie odwołania z funkcji ławnika Pani Nadziei Załuskiej.

Przewodniczący Komisji-K.Leszczyński stwierdził, że jest to dla niego dziwna rzecz, ponieważ jest tutaj wniosek Prezesa Sądu a wówczas, gdy proponowano kandydatów na ławników to komisja weryfikująca, której był członkiem podała osoby, które były co najmniej dwukrotnie karane przez sąd grodzki, czy inne sądy oraz zastrzeżono sprawę ławnika będącego radnym. W tym przypadku była sprawa Pani Załuskiej będącej w tym czasie radną. Rada pomimo tych zastrzeżeń komisji przegłosowała kandydaturę i Pani Załuska stała się ławnikiem. Ławnikami stali się również i ludzie karani, bo wykładnia Prezydenta RP Pana Kwaśniewskiego była jakby dopuszczająca to. Statut Pani Załuskiej jako radnej i tych osób karanych, dla niego był na niekorzyść tych karanych. Teraz przychodzi wniosek, gdzie podano prawne uzasadnienie. Przepis ten bowiem reguluje sytuację, w której chociaż ławnik nie utracił mandatu to nie można go powoływać do pełnienia obowiązku z tej przyczyny, gdy po wpisie na listę ławników ujawniły się okoliczności, które nie pozwalały na jego wybór tzn. brak było któregośkolwiek z wymagań wymienionych w art. 178, lub istnienia okoliczności wymienionych w art. 159. Tu jest cały klucz sprawy, czyli można było wybrać nawet niestosownie do prawa, ale sąd miał prawo tych ławników, którzy nie odpowiadają prawu nie powoływać na ławników, czyli oni mogli nie uczestniczyć w sprawach sądowych. Teraz cztery lata po fakcie pisze się, żeby Panią Załuską odwołać w związku z tym, że została ona wybrana na nową kadencję Rady natomiast przez 4 lata mogła funkcjonować przy tych samych przepisach. Tu jest pewna kolizja. Co się stało i czy nie można stosować w stosunku do tej Pani tak samo jak i innych tego przepisu, że nie powołuje się jej do obsady przy sprawach sądowych. Jest wpisana na listę ławników, ale nie powołuje się.

Z-ca Burmistrza-W.Szymczuk stwierdziła, że to już sprawa Prezesa Sądu i nie będzie na ten temat się wypowiadać. Została przedłożona opinia radcy prawnego. Nie wie dlaczego akurat teraz Prezes Sądu wystąpił z tym pismem i też zastanowiła się nad tym, dlaczego przez 4 lata radna jako ławnik mogła funkcjonować a teraz nie.

Przewodniczący Komisji-K.Leszczyński zgłosił wniosek, żeby dostarczyć radnym na najbliższą sesję Rady Miasta informację z Sądu Rejonowego w Bielsku Podlaskim o czynnym udziale Pani Załuskiej w sprawowaniu funkcji ławnika. Chodzi o wyjaśnienie, czy był czynny udział, a jeśli był, to oni sami dopuszczali do tego.

Z-ca Burmistrza-W.Szymczuk stwierdziła, że można ją o to zapytać.

Przewodniczący Komisji-K.Leszczyński uważa, że taką informację powinien przedstawić sąd, bo jeśli się zwraca tutaj i jeśli to czynił to sam jest w kolizji ze sobą. Pani Burmistrz może wystąpić o dostarczenie takiej informacji dla jasności sprawy i wyjaśnienia, czy Pani Załuska brała czynny udział w posiedzeniach sądu jako ławnik. Ta informacja będzie formą świadomego poparcia i jeśli Pani Załuska brała czynny udział to tym bardziej niech zostaje, bowiem dopuszczano ją wbrew pewnym zapisom. Ta informacja byłaby uzupełnieniem dodatkowym do opinii prawnej. Nie wie, czy to głosować w formie wniosku, czy potraktować jako uzupełnienie informacji.

Członek Komisji-I.Grzybowski zwrócił uwagę, że trzeba to przegłosować, bowiem Przewodniczący Rady podpisał to pismo i jest projekt uchwały w tej sprawie.

Przewodniczący Komisji-K.Leszczyński stwierdził, że tę sprawę przegłosują a do sesji Rady jest jeszcze sporo czasu i bez problemu tę informację można uzyskać. Uważa, że czasem można na wyrost takie rzeczy pisać a potem tworzy się zamieszanie i ludzie głosują tak lub inaczej, albo głosują nieświadomie. Podał pod głosowanie wniosek o dostarczenie radnym na sesję informacji z Sądu Rejonowego w Bielsku Podlaskim odnośnie czynnego udziału Pani Nadziei Załuskiej w pracach Sądu w okresie sprawowania przez nią funkcji ławnika.

W wyniku głosowania (3-za) Komisja przyjęła wniosek o dostarczenie radnym na sesję informacji z Sądu Rejonowego w Bielsku Podlaskim odnośnie czynnego udziału Pani Nadziei Załuskiej w pracach Sądu w okresie sprawowania przez nią funkcji ławnika.

W głosowaniu udział wzięło 3 członków Komisji na 3 obecnych na posiedzeniu.

Przewodniczący Komisji-K.Leszczyński stwierdził, że do chwili uzyskania takiej informacji Komisja wstrzymuje się z głosowaniem nad tą sprawą. Podał pod głosowanie projekt uchwały o odwołanie.

W wyniku głosowania (0-za, 0-przeciw, 3-wstrzym.) Komisja nie rozstrzygnęła sprawy.

Do czasu uzyskania powyższej informacji Komisja wstrzymała się z głosowaniem nad projektem uchwały.

W głosowaniu udział wzięło 3 członków Komisji na 3 obecnych na posiedzeniu.

Informacja na temat realizacji zadań wynikających z Planu Gospodarki Odpadami na lata 2004-2011 dla miasta Bielsk Podlaski za okres od 2004 do 2006 r.

Przewodniczący Komisji-K.Leszczyński zwrócił uwagę na zapisy zawarte na stronie 11 i 12 dotyczące realizacji zadań z sektora komunalnego - aktualizacja planu gospodarki odpadami, gdzie planowane lata realizacji są dopiero w 2008 roku. Zwrócił się z pytaniem, czy te plany będą jeszcze opracowywane.

Z-ca Burmistrza-W.Szymczuk wyjaśniła, że to będzie aktualizacja.

Przewodniczący Komisji-K.Leszczyński odniósł się do zapisu dotyczącego organizacji miejskiego punktu zbiórki odpadów gromadzonych selektywnie. Zwrócił uwagę, że jest to przeniesione na lata następne.

Z-ca Burmistrza-W.Szymczuk poinformowała, że chodzi to o selektywną zbiórkę odpadów i myśli, że to będzie dopiero możliwe po powstaniu zakładu zagospodarowania odpadów, który jest teraz w fazie wstępnej. Dopiero jak powstanie ten zakład będzie można robić to całościowo, w sposób kompleksowy.

Przewodniczący Komisji-K.Leszczyński zwrócił się z pytaniem, kiedy to mniej więcej będzie.

Z-ca Burmistrza-W.Szymczuk stwierdziła, że tego konkretnie nie wiadomo. W dniu dzisiejszym Burmistrz Miasta oraz inni burmistrzowie i wójtowie ze Związku Gmin Regionu Puszczy Białowieskiej, które mają zamiar budować zakład zagospodarowania odpadów, mają spotkanie w Wojewódzkim Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Inwestycja ma być realizowana na terenach Dubiażyna. Gdy będzie wiadome coś bardziej konkretnego to przekażą na sesji.

Przewodniczący Komisji-K.Leszczyński odniósł się do zapisu na str. 4 w pkt. 7 dotyczącego monitoringu realizacji programu usuwania azbestu. Zwrócił uwagę, że jest to sprawa nabrzmiała i radykalnie do tego pochodzi Unia Europejska oraz rząd.

Z-ca Burmistrza-W.Szymczuk poinformowała, że w budżecie miasta na ten rok zabezpieczyli środki na opracowanie planu usuwania azbestu. Ustawa przewiduje całkowite pozbycie się azbestu do roku 2032. Założenia są takie, aby teraz opracowywać ten plan ponieważ to wynika z planu gospodarki odpadami. Ogłoszą przetarg na opracowanie planu usuwania azbestu i przy opracowywaniu zostaną ustalone pewne kryteria i być może będą dopłacać pewne kwoty, nie mówi o dużych sumach, może koszty utylizacji azbestu, czy koszty dowiezienia. Podkreśliła, że są to drogie rzeczy i w przypadku domu jednorodzinnego koszt utylizacji azbestu wynosi ok. 4-5 tys.zł. a wymiana dachu 10 tys.zł.

Przewodniczący Komisji-K.Leszczyński stwierdził, że nie ma więcej pytań i stwierdził, że Komisja zapoznała się z przedłożoną informacją i przyjęła ją do wiadomości.

Komisja zapoznała się z przedłożoną informacją i przyjęła ją do wiadomości.

Projekt uchwały w sprawie powiadomienia Skarbnika Miasta Bielsk Podlaski o obowiązku złożenia oświadczenia lustracyjnego.

Przewodniczący Komisji-K.Leszczczyński zwrócił się z pytaniem, czy potrzebne jest podejmowanie uchwały w tej sprawie.

Z-ca Burmistrza-W.Szymczuk wyjaśniła, że tak ponieważ Skarbnik i Sekretarz Miasta są powoływani przez Radę.

Członek Komisji-I.Grzybowski stwierdził, że to jest dziwne i po co to głosować skoro z ustawy wynika ten obowiązek. Co by było, gdyby Rada nie podjęła takiej uchwały i negatywnie ją przegłosowała.

Z-ca Burmistrza-W.Szymczuk stwierdziła, że tak samo jak Rada powołuje Skarbnika i Sekretarza to tak samo powinni przegłosować tę uchwałę i nie wie dlaczego Rada miałaby głosować na „nie”.

Przewodniczący Komisji-K.Leszczczyński stwierdził, że jest to sprawa formalna. Dodał, że przecież radni też będą poddani lustracji. Podał pod głosowanie projekt uchwały.

W wyniku głosowania (3-za) Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

W głosowaniu udział wzięło 3 członków Komisji przy 3 obecnych na posiedzeniu.

Projekt uchwały w sprawie powiadomienia Sekretarza Miasta Bielsk Podlaski o obowiązku złożenia oświadczenia lustracyjnego.

Przewodniczący Komisji-K.Leszczczyński zwrócił uwagę, że przecież nie ma Sekretarza Miasta.

Z-ca Burmistrza-W.Szymczuk wyjaśniła, że jest na urlopie bezpłatnym i stosunek pracy nie wygaś.

Przewodniczący Komisji poddał pod głosowanie projekt uchwały.

W wyniku głosowania (3-za) Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

W głosowaniu udział wzięło 3 członków Komisji przy 3 obecnych na posiedzeniu.

Do pkt. 2

Przewodniczący Komisji-K.Leszczczyński poinformował, że jest pismo Pana Burmistrza Miasta o wytypowanie dwóch przedstawicieli Komisji do pracy w komisji opiniującej oferty organizacji pozarządowych w związku z ogłoszonym konkursem na realizację zadań publicznych w 2007 r. Zapoznał zebranych z treścią pisma. Zwrócił się z pytaniem odnośnie propozycji kandydatów do pracy w tej komisji.

Z-ca Przewodn.Komisji-D.Fionik stwierdził, że nie może brać udziału w pracach tej komisji, ponieważ reprezentuje Stowarzyszenie, które będzie składało oferty.

Przewodniczący Komisji-K.Leszczczyński poddał pod głosowanie propozycję wytypowania Pana Ignacego Grzybowskiego i Pana Kazimierza H. Leszczczyńskiego do pracy w komisji opiniującej oferty organizacji pozarządowych.

W wyniku głosowania (3-za) Komisja postanowiła wytypować Pana Ignacego Grzybowskiego i Pana Kazimierza Henryka Leszczczyńskiego do pracy w komisji opiniującej oferty organizacji pozarządowych.

W głosowaniu udział wzięło 3 członków Komisji na 3 obecnych.

Przewodniczący Komisji-K.Leszczczyński poinformował, że w związku z tym, iż przyjęto wniosek, aby protokoły z posiedzeń Komisji były zamieszczane w internecie po ich przyjęciu na posiedzeniu Komisji, zostały przedłożone protokoły z posiedzeń w miesiącu grudniu i lutym. Uważa, że te protokoły mogą być przyjęte na następnym posiedzeniu ponieważ dzisiaj nieobecny jest Pan Linka i mogą być zastrzeżenia co do treści tych protokołów.

Członek Komisji-I.Grzybowski stwierdził, że nic nie stoi na przeszkodzie, aby te protokoły zostały przegłosowane na dzisiejszym posiedzeniu.

Zebrani zapoznali się z treścią protokołów.

Przewodniczący Komisji-K.Leszczyński odniósł się do kwestii budowy Zakładu Zagospodarowania Odpadów i stwierdził, że obecnie odchodzi się od spalarni śmieci, bowiem uznano, że też nie jest to ekologiczne.

Z-ca Burmistrza-W.Szymczuk poinformowała, że jeszcze nie mają konkretów odnośnie urządzeń, które mają zaistnieć w tym Zakładzie. Na razie przedłożyli i umieścili projekt na liście priorytetów w NFOŚiGW. Projekt jest zakwalifikowany na lata 2007-2013. Dodała, że w dniu dzisiejszym odbywa się narada w Wojewódzkim Funduszu na ten temat.

Członek Komisji-I.Grzybowski stwierdził, że nie ma uwag do protokołów.

Przewodniczący Komisji-K.Leszczyński poddał pod głosowanie protokoły z posiedzeń Komisji w dniu 19 grudnia 2006 r. i 13 lutego 2007 r.

W wyniku głosowania (3-za) Komisja przyjęła protokoły z posiedzenia Komisji w dniu 19 grudnia 2006 r. i 13 lutego 2007 r.

W głosowaniu udział wzięło 3 członków Komisji na 3 obecnych na posiedzeniu.

Członek Komisji-I.Grzybowski poruszył sprawę braku interwencji Policji na to co się dzieje przy MBP i nie tylko tam. Dodał, że zawsze sprawozdania przedkładane przez Policję wyglądają pięknie, ale nadal tych patroli nie widać i nikt nie zna dzielnicowych.

Przewodniczący Komisji-K.Leszczyński stwierdził, że Komendant obiecał podesłać dzielnicowych, aby zapoznali się z mieszkańcami.

Członek Komisji-I.Grzybowski zwrócił uwagę, że przy MBP zbierają się grupy osób pijących piwo i jakim problemem jest wysłanie tam patrolu. Uważa, że po kilku takich interwencjach nikt by tam już się nie gromadził

Przewodniczący Komisji-K.Leszczyński zwrócił uwagę, że przy Przedszkolu Nr 5 też zbierają się grupy osób i ciągle piją. Zgłaszał to wielokrotnie, ale Policja bardzo późno przyjeżdża na interwencje. Mija ponad 20 minut zanim przyjadą i tłumaczą tym, że nie mają radiowozu, itd. Natomiast obserwując te osoby pijące ma się wrażenie, jakby zostali oni uprzedzeni o nadjeżdżającym patrolu, ponieważ wychodzą z placu. Policja przyjeżdża natomiast te osoby już poszły i jaka jest skuteczność interwencji. Tak jest stale i tam ludzie skarżą się na przekleństwa, krzyki, hałasy, ale to nie przynosi żadnego skutku. Policja otrzymuje nagrody za to, że ma ładną statystykę, a przecież ławki są dewastowane i dzieje się wiele innych rzeczy. Patrole pokazują się, jeżdżą 2-3 radiowozy na mieście przed rozpatrzeniem informacji a potem jest wystawiany jeden radiowóz na cały powiat a przecież dajmy Policji pieniądze. Nie chodzi o to, aby ich nie dawać tylko o to, żeby było to wymierne. W Policji jest 112 etatów i gdy pytał Komendanta to uzyskał odpowiedź, że tylko nie ma jednego etatu obsadzonego, a czy widać tych policjantów. Uważa, że w Radzie jest pewien lobbing w przyznawaniu środków, jeśli prosi o to Policja. Odbywa się to bez zastanowienia się, czy to skuteczne, czy nieskuteczne. Daje się, bo jest to Policja, ale gdyby chodziło o sprawy innego typu, też pewnych służb to by się zastanawiali. W poprzedniej kadencji, gdy też chodziło o sprawę przyznania środków Policji usłyszał w przerwie wypowiedź jednego radnego, że po co się upierać i narażać się Policji, bo przecież wszyscy jeżdżą samochodami, czyli jest to pewnego rodzaju wyprzedzanie faktów, że jeśli ktoś nie będzie przestrzegał prawa to i tak nie zostanie zatrzymany.

Członek Komisji-I.Grzybowski poruszył sprawę wolontariuszy z Gimnazjum Nr 1, którzy byli u Prezydenta RP co było pokazywane w telewizji. Poinformował, że Komisja Rodziny kiedyś zapoznawała się w pracą wolontariuszy i wtedy jeszcze miasto nie wiedziało o ich działalności. Zwrócił uwagę, że można ich kiedyś zaprosić na posiedzenie Komisji Rodziny.

Przewodniczący Komisji-K.Leszczyński stwierdził, że oczywiście mogą ich zaprosić na posiedzenie Komisji. Uważa, że Burmistrz Miasta powinien wystąpić do nich z pismem wspierającym ich działania i przynajmniej zauważyć ich działalność.

Z-ca Burmistrza-W.Szymczuk stwierdziła, że nie chce wypowiadać się na ten temat, bowiem być może już takie pismo zostało wystosowane.

Przewodniczący Komisji-K.Leszczyński stwierdził, że takie rzeczy warto dostrzegać. Poinformował, że jutro odbędzie się posiedzenie Kolegium RIO nt. budżetu miasta. Podziękował zebranych za udział w posiedzeniu Komisji.

Na powyższym protokół zakończono.

Protokolowała:
E.Gawryluk-Malinowska

Przewodniczący Komisji
Rodziny, Ochrony Zdrowia, Spraw Społecznych
i Współpracy z Organizacjami Pozarządowymi

Kazimierz Henryk Leszczyński